

ID 29216

Spotkanie Sekretariatu KW PZPR z ministrem żeglugi

Wczoraj o godz. 16 w siedzibie Polskich Linii Oceanicznych w Gdyni odbyło się spotkanie Sekretariatu KW PZPR w składzie: I sekretarz KW PZPR Jan Ptasinski



oraz sekretarze KW Tadeusz Białkowski, Jan Ossowski, Włodzimierz Stażewski i Tadeusz Wrębiak — z ministrem żeglugi Januszem Burakiewiczem.

W spotkaniu wzięli udział również dyrektorzy przedsiębiorstw morskich, żeglugowych i portów trójmiejskich. Tematem dyskusji podczas spotkania były węzłowe zagadnienia gospodarki morskiej. Koncentrowano się głównie na sprawach żeglugi, rybołówstwa i pracy portów.

Podziękowania przywódców ChRL za gratulacje z Polski

WARSZAWA (PAP). W związku z gratulacjami, otrzymanymi z okazji ich ponownego wyboru na naczelne stanowiska państwowe — przewodniczący ChRL LIU SZAO-TSI i przewodniczący Stałego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych ChRL CZU TEH nadesłali na ręce przewodniczącego Rady Państwa EDWARDA OCHABA depesze wyrażające serdeczne podziękowanie oraz życzenia dalszego rozwoju przyjaźni chińsko-polskiej.

ZADANIE STRATEGICZNE

GOSPODARSKI zjazd jakim była dwudniowa narada przewodniczących wojewódzkich, powiatowych i miejskich rad narodowych w Warszawie pozwolił na przeprowadzenie konfrontacji osiągnięć gospodarczych na poszczególnych terenach, wymianę doświadczeń, zasygnalizowanie trudności i kłopotów z jakimi borykają się rady na co dzień i z jakimi liczą się w przyszłości.

Toteż tematyka dyskusji była niezwykle wszechstronna i dotyczyła bardzo ważkich problemów. Dominujące okazują się wciąż sprawy rolnictwa, które w gospodarce rad narodowych zajmują miejsce szczególne i wysuwają się na czoło zadań w najbliższej pięcioletce. Mimo niewątpliwych efektów w rozwijaniu produkcji zbóż i pasz, o których szeroko mówili uczestnicy narady, istnieją jeszcze wiele przeszkód, które utrudniają sprawną realizację zadań na tym odcinku naszej gospodarki. Stąd bardzo silnie podniesiono kwestię m. in. problem wzmocnienia kadr gospodarczych, przekazanie im szerszych uprawnień, które umożliwiłyby im bar-

W czasie spotkania ministrem żeglugi Janusz Burakiewicz wręczył I sekretarzowi KW PZPR — Janowi Ptasinskiemu zaszczytną Złotą Odznakę „Zasłużonego Pracownika Morza”.

Na zdjęciu: moment wręczenia odznaki. Fot. Wl. Nieżywiński

Nowe nominacje w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych

WARSZAWA (PAP). Prezes Rady Ministrów mianował Tadeusza Dryżka i Stanisława Filipiaka podsekretarzami stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

Tadeusz Dryżek urodził się 1 stycznia 1919 roku w Józefowie pow. Piotrków woj. łódzkiej, w rodzinie robotniczej. W 1938 roku rozpoczął studia na Politechnice Warszawskiej, po przeniesieniu studiów, w wyniku wojny i okupacji hitlerowskiej, pracuje w „Widzewskiej manufakturze” w charakterze kreślacza i elektryka. Po wyzwoleniu pracuje w grupie operacyjnych przy zabezpieczeniu i uruchamianiu zakładów przemysłowych na terenie woj. łódzkiego. W roku 1948 wznawia studia na Politechnice łódzkiej, które kończy uzyskując stopień magistra inżyniera. Po ukończeniu studiów pracuje na kierowniczych stanowiskach w zakładach sieci elektrycznych w Łodzi, a od 1955 roku zajmuje kierownicze stanowiska w Ministerstwie Energetyki i Ogrzewnictwa i Energetyki. W 1960 roku zostaje powołany na stanowisko sekretarza Komitetu do spraw Techniki, a obecnie jest sekretarzem Komitetu

TRZEBA WYKORZYSTAĆ WSZELKIE ŚRODKI, BY NIEDOPUŚCIĆ DO PRZEDAWNANIA ZBRODNI HITLERSKICH

Apel Izby Ludowej NRD do parlamentów świata

BERLIN (PAP). Izba Ludowa NRD uchwaliła w środę oświadczenie, skierowane do parlamentów wszystkich krajów świata, nawołującą by nie dopuścić do zaprzestania ścigania zbrodniarzy nazistowskich i wojennych.

Oburzający wyrok w procesie Krumeja i Hunschego

BONN (PAP). Po 9-miesięcznej rozprawie sąd przysięgłych we Frankfurcie nad Menem ogłosił w środę wyrok w procesie przeciwko dwóm byłym współpracownikom Eichmanna Hermannowi Krumejowi i współoskarżonemu Otto Hunschowi. Główny oskarżony Krumej został skazany zaledwie na 5 lat ciężkiego więzienia, Hunschego natomiast sąd w ogóle uniewinnił.

Strauss pragnie być ministrem jeszcze w tym roku

BONN (PAP). A więc, nikt już w Bonn nie ma więcej wątpliwości co do zamiarów Franza Josefa Straussa. Wtorkowa wypowiedź sekretarza generalnego bawarskiej CSU Jaumanna, który oświadczył, iż w wypadku zwycięstwa we wrześniowych wyborach do Bundestagu CDU-CSU przewodniczący jego partii, czyli Strauss, wniósłby wniosek w gabinetzie bońskim, traktowana jest przez wszystkich tutejszych obserwatorów politycznych jako oficjalny wrecz postulat wyborczy bawarskiej CSU.

Posiedzenie Prez. Rady Głównej Przyjaciół Harcerstwa

WARSZAWA (PAP). — 3 bm. odbyło się pod przewodnictwem Marszałka Polski Mariana Spychalskiego posiedzenie Prezydium Rady Głównej Przyjaciół Harcerstwa. Prezydium podkreśliło szczególne znaczenie pracy nad rozwojem kultury fizycznej i sportu wśród harcerzy, aprobowało program ZHP w tej dziedzinie i ustaliło formy pomocy w jego realizacji ze strony rad i kół Przyjaciół Harcerstwa.

WARSZAWA (PAP). W związku z tragiczną katastrofą we francuskiej kopalni węgla Avion w zagłębiu Lens, przewodniczący ZG Związku Zawodowego Górników w Polsce MICHAŁ SPECJAL przesłał depeszę kondolencyjną do federacji górników francuskich (CGT).

Oświadczenie podkreśla, iż NRD zawsze brała pod uwagę postulat prawa międzynarodowego w sprawie ukarania zbrodni przeciwko pokojowi, zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości w całym Niemczech. Izba Ludowa NRD uchwaliła 1 września 1964 r. „ustawę w sprawie nieprzedawnienia zbrodni nazistowskich i wojennych”, która gwarantuje, że również w przyszłości żaden winowajca nie uniknie odpowiedzialności.

Natomiast w Republice Federalnej — głosi oświadczenie — zbrodniarze nazistowscy i wojenni w ogóle nie zostali po ciągnięciu do odpowiedzialności albo tylko w stopniu całkowicie niedostatecznym. Część z nich zajmuje dziś nawet odpowiedzialne stanowiska w aparacie państwowym i w gospodarce.

Na mocy uchwały gabinetu federalnego z 5 listopada 1964 roku, 8 maja 1965 roku — 20 rocznica wyzwolenia narodów spod faszystów hitlerowskiego — ma stać się dniem generalnej amnestii dla tysięcy zbrodniarzy nazistowskich i wojennych.

Ten niesłychany zamiar sprzecywny jest jak najbardziej z poczuciem sprawiedliwości narodów. Stanowi on równocześnie poważne zagrożenie dla pokoju i bezpieczeństwa narodów jak też ich pokojowego współżycia. Stanowi element składowy zagrażającej pokojowi polityki odwrotowej rządu zachodniemieckiego.

Izba Ludowa NRD, kierując się odpowiedzialnością wobec narodu, uwzględniła interesy całego narodu niemieckiego, zwraca się do parlamentów państw by wszelkimi środkami stojącymi do ich dyspozycji, przeciwdziałała zamierzeniom rządu zachodniemieckiego uznania zbrodni nazistowskich i wojennych za przedawnione.

Belgrad (PAP). Sekretarz spraw zagranicznych Jugosławii, Kocza Popovic złoży w najbliższym czasie kilka oficjalnych wizyt zagranicznych. 11 i 12 lutego br. odwiedzi Marokko, następnie zaś Tunis i Algierię.

Provokacje stosowane wobec Indonezji przez neokolonialistyczną Malajzję spowodowały konieczność podniesienia gotowości bojowej armii indonezyjskiej. Nie bacząc na tropikalne upały i ulewne deszcze armia indonezyjska przeprowadziła intensywne ćwiczenia bojowe.

WARSZAWA (PAP). W związku z tragiczną katastrofą we francuskiej kopalni węgla Avion w zagłębiu Lens, przewodniczący ZG Związku Zawodowego Górników w Polsce MICHAŁ SPECJAL przesłał depeszę kondolencyjną do federacji górników francuskich (CGT).

Na zdjęciu: oddział żołnierzy indonezyjskich w czasie marszu ćwiczebne-go. CAF

WARSZAWA (PAP). W związku z tragiczną katastrofą we francuskiej kopalni węgla Avion w zagłębiu Lens, przewodniczący ZG Związku Zawodowego Górników w Polsce MICHAŁ SPECJAL przesłał depeszę kondolencyjną do federacji górników francuskich (CGT).

WARSZAWA (PAP). W związku z tragiczną katastrofą we francuskiej kopalni węgla Avion w zagłębiu Lens, przewodniczący ZG Związku Zawodowego Górników w Polsce MICHAŁ SPECJAL przesłał depeszę kondolencyjną do federacji górników francuskich (CGT).

WARSZAWA (PAP). W związku z tragiczną katastrofą we francuskiej kopalni węgla Avion w zagłębiu Lens, przewodniczący ZG Związku Zawodowego Górników w Polsce MICHAŁ SPECJAL przesłał depeszę kondolencyjną do federacji górników francuskich (CGT).

WARSZAWA (PAP). W związku z tragiczną katastrofą we francuskiej kopalni węgla Avion w zagłębiu Lens, przewodniczący ZG Związku Zawodowego Górników w Polsce MICHAŁ SPECJAL przesłał depeszę kondolencyjną do federacji górników francuskich (CGT).

WARSZAWA (PAP). W związku z tragiczną katastrofą we francuskiej kopalni węgla Avion w zagłębiu Lens, przewodniczący ZG Związku Zawodowego Górników w Polsce MICHAŁ SPECJAL przesłał depeszę kondolencyjną do federacji górników francuskich (CGT).

WARSZAWA (PAP). W związku z tragiczną katastrofą we francuskiej kopalni węgla Avion w zagłębiu Lens, przewodniczący ZG Związku Zawodowego Górników w Polsce MICHAŁ SPECJAL przesłał depeszę kondolencyjną do federacji górników francuskich (CGT).

Fiasko brukselskiego posiedzenia ministrów EWG

PARYŻ (PAP). Chociaż nikt w Paryżu nie spodziewał się cudu po zakończonym we wtorek w Brukseli posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych Wspólnego Rynku, jego zupełne fiasko było poważnym rozczarowaniem.

Nie przypuszczano — pisze paryski korespondent PAP, red. Klimas — by bilans mógł być do tego stopnia negatywny. Nie osiągnięto porozumienia w żadnym z debatowanych tematów; ani jeśli chodzi o zewnętrzne stosunki wspólnoty, ani jeśli chodzi o fuzję władz wykonawczych EWG, Euratomu i Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali, ani wreszcie w sprawie kalendarza prac na bieżący rok.

Podziękowania za wyrazy współczucia w związku ze zgonem W. Churchilla

Królowa Elżbieta II nadesłała na ręce przewodniczącego Rady Państwa Edwarda Ochaba podziękowanie za wyrazy współczucia przekazane w związku ze zgonem Winstona Churchilla.

Premier W. Brytanii Harold Wilson przekazał przesławi Radę Ministrów Józefowi Cyrankiewiczowi, w imieniu rządu i własnym, podziękowanie za telegram kondolencyjny, wysłany w tej samej okazji.

Również wdowa po zmarłym, pani Clementine Churchill, nadesłała przesławi Radę Ministrów Józefowi Cyrankiewiczowi podziękowanie za otrzymane kondolencje.

Komunikat o XIX sesji RWPG i XVI posiedzeniu Komitetu Wykonawczego

PRAGA (PAP). W dniach od 28 stycznia do 2 lutego 1965 roku odbyła się w Pradze kolejna XIX Sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

W obradach XIX sesji stwierdzono, że prace organów rady zmierzające do rozwoju wielostronnej współpracy ekonomicznej prowadzone były w oparciu o uchwały narad pierwszych sekretarzy KC partii komunistycznych i robotniczych i szefów rządów krajów członkowskich RWPG i XVIII sesji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Kraje członkowskie RWPG wykonały wstępne prace dla koordynacji planów rozwoju gospodarki narodowej w latach 1966 — 1970. Przeprowadzone przez kraje konsultacje dwustronne i opracowane przez nie orientacyjne bilansy rozliczeniowe oraz uogólnienie tych bilansów przez organy rady umożliwiły krajom wstępnie ustalić orientacyjne wielkości wzajemnych dostaw towarowych, częściowo rozwiązać szereg problemów współpracy ekonomicznej, a także określić podstawowe problemy, celem dalszego ich opracowania.

Organy rady przyjęły szereg zaleceń dla rozwoju międzynarodowej specjalizacji i kooperacji produkcji i odnośnie asortymentów produkcji przemysłowej, mających istotne znaczenie gospodarcze.

W okresie między XVIII i XIX sesją zainteresowane kraje zrealizowały szereg przedsięwzięć w zakresie współpracy gospodarczej. Do połączonych systemów energetycznych Czechosłowacji, NRD, Polski, Węgier i zachodniokrajńskiej części ZSRR przyłączony został system energetyczny Rumunii, rozpoczął pracę wspólny park wagonów towarowych liczący ok. 93 tysięcy jednostek, zakończono budowę pierwszej fazy kopalni fosforytów w rejonie Kingisepi i zakładów ich wzbogacania w ZSRR, prowadzona przy udziale Bułgarii, CSRS, NRD, Polski i Węgier.

Ważnym przedsięwzięciem jest przejście do wielostronnej rozliczeń w rublach rozliczeniowych.

21 ofiar katastrofy górniczej we Francji

PARYŻ (PAP). We wtorek w godzinach wieczornych wydobytą na powierzchni ciała 4 pozostałych ofiar tragicznej katastrofy górniczej, która poprzedniej nocy wydarzyła się w kopalni Avion w miejscowości Arras w zagłębiu węglowym Lens w północnej Francji.

Tym samym liczba śmiertelnych ofiar eksplozji gazu wzrosła do 21. Prezydent de Gaulle wysłał jako doręczyciela pomoc dla rodzin górników 30 tys. franków. Zabici górnicy osierocili 16 wdów i 41 dzieci.

Dziennik Bałtycki

Rok XXI, nr 29 (6404) Cena 50 gr

Plenum ZG TPP-R omówiło tegoroczny plan pracy

WARSZAWA (PAP). Obrady plenum ZG TPP-R rozpoczęły się wczoraj w Warszawie. Plenum omówiło i zatwierdziło plan pracy towarzystwa na rok bieżący.

W kwietniu, z okazji przypadającej 20 rocznicy podpisania układu polsko-radzieckiego, TPPR zorganizuje, obok okolicznościowych akademii, spotkań i wieczornych konferencji naukowych w Warszawie, Lublinie, Bydgoszczy i Opolu, wycieczki do zakładów przemysłowych zbudowanych z pomocą Związku Radzieckiego. W tym samym miesiącu obchodzone będą tradycyjne „Dni Leninowskie”.

Ciekawie zapowiada się ogólnopolski zlot kół młodych miłośników astronautyki w Skarżysku Kamiennym, połączony z pokazem wystrelenia rakiet i zawodami modeli latających. Na

W wyniku artyleryjskiego ataku zostało zniszczonych wiele budynków w śródmieściu Vientiane, w tym radiostacja. Jest wielu zabitych i rannych.

Premier, książę Souvanna Phouma — jak podaje AFP — schronił się w szpitalu miejskim.

Święto narodowe Cejlonu

WARSZAWA (PAP). — Z okazji święta narodowego, 17 rocznicy proklamowania niepodległości Cejlonu, przypadającego w dniu 4 bm., prezes Rady Ministrów JÓZEF CYRANKIEWICZ wystosował depeszę gratulacyjną do premiera Cejlonu pani Sirimavo R. D. BAN DARANAIKE.

Zostaniej CHWILI

W toku procesu przeciwko członkom hitlerowskiego „Selbstschutzu” w Mannheim we śródmieściu Vientiane, w tym radiostacja. Jest wielu zabitych i rannych.

W toku procesu przeciwko członkom hitlerowskiego „Selbstschutzu” w Mannheim we śródmieściu Vientiane, w tym radiostacja. Jest wielu zabitych i rannych.

21 ofiar katastrofy górniczej we Francji

PARYŻ (PAP). We wtorek w godzinach wieczornych wydobytą na powierzchni ciała 4 pozostałych ofiar tragicznej katastrofy górniczej, która poprzedniej nocy wydarzyła się w kopalni Avion w miejscowości Arras w zagłębiu węglowym Lens w północnej Francji.

Tym samym liczba śmiertelnych ofiar eksplozji gazu wzrosła do 21. Prezydent de Gaulle wysłał jako doręczyciela pomoc dla rodzin górników 30 tys. franków. Zabici górnicy osierocili 16 wdów i 41 dzieci.

WARSZAWA (PAP). W związku z tragiczną katastrofą we francuskiej kopalni węgla Avion w zagłębiu Lens, przewodniczący ZG Związku Zawodowego Górników w Polsce MICHAŁ SPECJAL przesłał depeszę kondolencyjną do federacji górników francuskich (CGT).

WALKI NA ULICACH

VIENTIANE

Stolica Laosu ostrzelana przez artylerię

LONDYN, PARYŻ (PAP). Jak podają agencje zachodnie, w środę doszło w stolicy Laosu, Vientiane, do zbrojnych starć między rywalizującymi grupami w armii. Vientiane ostrzelane zostało przez artylerię. W mieście tym toczyły się również walki uliczne.

W wyniku artyleryjskiego ataku zostało zniszczonych wiele budynków w śródmieściu Vientiane, w tym radiostacja. Jest wielu zabitych i rannych.

Premier, książę Souvanna Phouma — jak podaje AFP — schronił się w szpitalu miejskim.

Święto narodowe Cejlonu

WARSZAWA (PAP). — Z okazji święta narodowego, 17 rocznicy proklamowania niepodległości Cejlonu, przypadającego w dniu 4 bm., prezes Rady Ministrów JÓZEF CYRANKIEWICZ wystosował depeszę gratulacyjną do premiera Cejlonu pani Sirimavo R. D. BAN DARANAIKE.

Zostaniej CHWILI

W toku procesu przeciwko członkom hitlerowskiego „Selbstschutzu” w Mannheim we śródmieściu Vientiane, w tym radiostacja. Jest wielu zabitych i rannych.

W toku procesu przeciwko członkom hitlerowskiego „Selbstschutzu” w Mannheim we śródmieściu Vientiane, w tym radiostacja. Jest wielu zabitych i rannych.

21 ofiar katastrofy górniczej we Francji

PARYŻ (PAP). We wtorek w godzinach wieczornych wydobytą na powierzchni ciała 4 pozostałych ofiar tragicznej katastrofy górniczej, która poprzedniej nocy wydarzyła się w kopalni Avion w miejscowości Arras w zagłębiu węglowym Lens w północnej Francji.

Tym samym liczba śmiertelnych ofiar eksplozji gazu wzrosła do 21. Prezydent de Gaulle wysłał jako doręczyciela pomoc dla rodzin górników 30 tys. franków. Zabici górnicy osierocili 16 wdów i 41 dzieci.

WARSZAWA (PAP). W związku z tragiczną katastrofą we francuskiej kopalni węgla Avion w zagłębiu Lens, przewodniczący ZG Związku Zawodowego Górników w Polsce MICHAŁ SPECJAL przesłał depeszę kondolencyjną do federacji górników francuskich (CGT).

WARSZAWA (PAP). W związku z tragiczną katastrofą we francuskiej kopalni węgla Avion w zagłębiu Lens, przewodniczący ZG Związku Zawodowego Górników w Polsce MICHAŁ SPECJAL przesłał depeszę kondolencyjną do federacji górników francuskich (CGT).

Wszystkim wdowom i sierotom po tragicznie zmarłych marynarzach i rybakach

Ilość nieszczęśliwych wypadków we flocie handlowej i rybackiej stawia resort żeglugi na drugim miejscu w kraju pod tym smutnym względem. W związku z tym Zarząd Główny Zw. Zawodowego Marynarzy i Portowców wystąpił do Ministerstwa Żegluga, aby w rem resortu górnictwa powołać stały fundusz pomocy dla wdów i sierot po tragicznie zmarłych marynarzach i rybakach. Zgodnie z wnioskiem, fundusz ten pochodzący ma z dobrowolnych składek członków...

Optymistyczne zmartwienie gdańskich kolejarzy

W roku bieżącym kolejarze z gdańskiej dyrekcji kolei mają przewieźć 25 i pół mln ton towarów, tj. o 2 mln ton więcej, niż w roku ubiegłym. Jest to bardzo poważne zadanie, którego wykonanie będzie wymagało od kolejarzy znacznej pracy swojej pracy, tym bardziej, że nie należy się spodziewać poprawy wzrostu taboru kolejowego proporcjonalnie do wzrostu zadań przewozowych.

ROK 1965 jest ponadto rokiem, zamykającym cenną 5-letnią i w związku z tym należy poważnie liczyć się z przewiezieniem przez kolej dodatkowo ok. 5 mln ton towarów, wyprodukowanych przez zakłady pracy i tylko częściowo ujętych w planach. Należy się również liczyć z praktycznym wzrostem zadań przewozowych w ciągu roku, związanych z przekazywaniem planów produkcyjnych przez fabryki i wzrostem bieżących planów handlu zagranicznego.

WISILEK kolejarzy skierowany będzie na kilka głównych i decydujących odcinków. Pierwszy z nich — to awaryjność. Pod tym względem gdańscy kolejarze w zasadzie nie mają się czego wstydić. W 1964 r. liczbę awarii pociągów obniżyli prawie o 30 procent, dzięki czemu gdańska DOKP zajęła 2 miejsce w kraju, jednak w tym samym czasie więcej było wypadków powstających przy manewrowaniu pociągami, co spowodowało, że w ogólnej punktacji dyrekcja gdańska zajęła szóste miejsce, a więc mało korzystne miejsce i utraciła w ub. roku wiele szans na obniżenie kosztów własnych. Wiadomo — każda awaria kosztuje i czas, i pieniądze.

Dużego wysiłku ze strony kolejarzy będzie wymagało także osiągnięcie planowanego na rok bieżący wskaźnika statystycznego załadunku wagonów. Rok ubiegły przyniósł pod tym względem nie najlepsze efekty. Narodowy Plan Gospodarczy, przewidujący osiągnięcie na kolei gdańskiej załadunku 16,7 tony na 1 wagon, wykonano z nadwyżką przeszło pół tony. Ta pozycja nieznaczna zwiększa załadunku wagonu przyniósł wyniki, równające się dodatkowej eksploatacji 52 i pół tysiąca wagonów!

W roku bieżącym wskaźnik ten wynosi 17,2 tony na wagon i uzasadniony jest przewidywaniem większego udziału ładunków ciężkich w przewozach oraz usprawnienia współpracy kolei z klientami. Są tu i rezerwy, i dobre przykłady.

Duże wyniki można będzie osiągnąć przez dalsze zamierzanie pociągów i wprowadzenie do ruchu więcej niż dotąd pociągów wahadłowych. Pociągów takich nie trzeba na trasie zatrzymywać dla odczepiania wagonów i biegać one do stacji odbiorcy znacznie szybciej, niż pociągi zbiorcze. Pod tym względem gdańscy kolejarze mają już pewne osiągnięcia. W roku 1963 np. uruchomili 1.107 pociągów zamierzających, a w r. ubiegłym 1.613. Możliwość w tym zakresie są jednak znacznie większe, wiadomo bowiem, że ogromna masa towarowa na obszarze naszej dyrekcji przebiega z portów morskich na południe kraju. Stwierdzono, że prawie połowa bocznic na terenie gdańskiej dyrekcji kolei jest niewykorzystywana w sposób zapewniający rentowność ich obsługi. Na bocznicach tych obsługiwanych jest za mało wagonów, trzeba więc albo zlikwidować bocznicę i skłonić klientów do korzystania z innych, ruchliwych bocznic, albo skierować na nie więcej klientów kolejowych. Dodajmy, że likwidacja 73 kilometrów bocznic dała kolei w ub. roku oszczędność ponad 3 i pół mln złotych oraz oszczędność dziesięciu tysięcy godzin pracy lokomotyw manewrowych.

Akcja „Już umiem pływać” nabiera rozmachu i na Wybrzeżu

Coraz szersze kręgi zatacza w kraju akcja upowszechniania pływania wśród młodzieży szkolnej, prowadzona pod hasłem „JUŻ UMIEM PŁYWAĆ”. Również i na Wybrzeżu akcja ta znalazła zrozumienie i poparcie zarówno władz sportowych, jak i szkolnych. Ostatnio akcja ruszyła i w Gdańsku. Jak się dowiadujemy, Zarząd Miejski Szkolnego Związku Sportowego w Gdańsku oraz Miejski Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku przystąpił do zorganizowania pierwszej imprezy dla młodzieży szkolnej. Dużą pomoc okazał Okręgowy Związek Pływacki, który zapewnił opiekę instruktorską w czasie imprez. Pierwsza impreza pod hasłem „Już umiem pływać” odbędzie się na basenie kr. tym SN WF w Oliwie w dniu dzisiejszym (4 bm.) o godz. 16.30. (st)

Zasada i Osiński odznaczeni

Bohaterowie XXXIV rajdu Monte Carlo, polscy kierowcy Zasada i Osiński, którzy zajęli pierwsze miejsce w klasie do 700 cmc oraz 18 w klasyfikacji ogólnej, byli podejmowani w wtorek przez zarząd PZMot Prezydium GKKFIT przynależą Sobiesławowi Zasadzie srebrny medal „za wybitne osiągnięcia sportowe”, a Kazimierzowi Osińskiemu medal brązowy.

Wartościowe zobowiązanie sędziów siatkówki

Człowiek sędziów siatkówki okręgu gdańskiego: Leszek Dębicki, Lotar Geyer, Stanisław Kolesnik i Lucjan Tyszecki podjęli na walnym zebraniu Kolegium Sędziów OZPS, które odbyło się przed kilku dniami, zobowiązanie do uczczenia XX rocznicy wywołania Wybrzeża.

Sędziowie ci zobowiązali się do społecznego przeprowadzenia w miastach i powiatach naszego województwa doszkolenia młodszych sędziów, jak również przeprowadzenia dla zespołów wszystkich klas instruktażu, dotyczącego wprowadzonych niedawno zmian przepisów gry w siatkówkę.

Sędziowie siatkówki wzywali również kolegów sędziów innych dyscyplin do podejmowania podobnych zobowiązań. (st)

Zadanie strategiczne

Dokończenie ze str. 1 naszego rolnictwa — jak stwierdził w podsumowaniu dyskusji Władysław Gomułka — zadanie strategiczne, którego realizacja pozwolił imkwidować kosztowny import zboża sięgający 3 mln ton rocznie czyli 200 mln dolarów.

Uniezależnienie się od tego importu jest w pełni realne, bowiem naturalne zasoby naszego kraju i znaczny areal użytków rolnych wynoszący 16 mln hektarów gruntów ornych dają całkowitą gwarancję — przy odpowiedniej intensyfikacji produkcji — osiągnięcia takiej ilości zbóż i pasz, która nie tylko jest w stanie zaspokoić potrzeby rynku krajowego, ale również zapewnić nadwyżki produktów hodowlanych na eksport.

Uchwala IV Zjazdu partii postulująca konieczność podniesienia produkcji rolniczej w okresie lat 1966 — 70 o 14 — 15 proc. w skali krajowej wyznacza zadania minimalne. Upowszechnianie fachowej wiedzy rolniczej jest tylko jednym z elementów warunkujących ich wykonanie. Żeby dało efekty musi mu towarzyszyć m. in. jak to sygnalizowali uczestnicy narady — przez wodniczących WRN i PRN, sprawnym systemem techniczno-produkcyjnej obsługi rolnictwa, bowiem zła jakość remontów sprzętu i maszyn rolniczych, czy niesprawnie prowadzony odbiór dostarczanych przez rolników produktów są wcale nie mniejszymi hamulcami postępu, niż konserwatyzm i luki w wiedzy rolniczej. Duże to pole do działania właśnie dla rad narodowych jako koordynatorów i gospodarzy wszystkich poczynających zających do rozbudowy wielostronnego rozwoju usług produkcyjnych dla rolnictwa, zwłaszcza na terenie szczególnie przedystynowanym do roli zaplecza usługowego wsi — małych miast. Zaktywizowanie ich w kierunku podjęcia szeregu usług dla rolnictwa to jedno z istotnych zadań rad narodowych. (Isk)

„Kastor“ i „Barwena“ wyładują 1000 ton ryb

W połowie trzeciej dekady styczenia zszedł z łowisk w rejonie Labradoru trawler-przetwórnia m-s „Kastor”, który wypełnił ładownie mrożonymi filetami i tuszami z dorszy i karmazynów i skierował się do Gdyni. W tym samym czasie z łowisk szelfu afrykańskiego w rejonie Senegalu wraca do Szczecina również z rybami — ale afrykańskimi, trawler — zamrażalnia m-s „Barwena”. Zarówno pierwsza z jednostek, należąca do Przedsiębiorstwa Polowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Balmor” jak i druga, której armatorem jest szwedzkie Przedsiębiorstwo Polowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Gryf” — rozpoczną wyładunek w drugiej połowie I dekady lutego. Dystrybucja otrzyma łącznie około 1.000 ton cennych produktów z ryb atlantyckich.

BOGATY asortyment obrusów oraz cerat stołowych i podłogowych poleca sklep MHD Gdańsk, ul. Heweliusza 32

Rzemieślnicza Spółdz. Zaopatrzenia i Zbytu „DRZEWIARZ” zawiadamia, że biuro spółdzielni zostało przeniesione z Gdańska, ul. Podwale Grodzkie nr 8 do Gdańska - Wrzeszcza, ul. Grunwaldzka 84 telefon 41-27-52. Równocześnie polecamy swoje usługi w zakresie wykonawstwa: mebli wykonawczych, mebli biurowych, urządzeń sklepów, wszelką stolarzkę budowlaną, modele części maszyn, beczki i wszelkie roboty z zakresu bednarsstwa, kosze do kwiatów, szczotki i wszelkiego rodzaju pedzli, cyklinowanie podłóg, usługi z zakresu kołodziejstwa oraz wszelkie naprawy z zakresu stolarstwa ogólnego. 6723-G

Spółdzielnia Inwalidów „ZJEDNOCZENIE” w Gdańsku ul. Wolska 17. POSZUKUJE do wydzierżawienia na terenie Gdańska - Wrzeszcza - Oliwy - Sopotu. LOKALU o powierzchni ca 100 m kw. na cele produkcyjne. Zgłoszenia prosimy kierować do biura spółdzielni - adres, jak wyżej, względnie telefonicznie nr 31-16-82. K-613. MATRYMONIALNE. ROZWIEDZONA, lat 48, (z małym synem) własny domek, pozna pana samotnego, lat 50-55, sytuowanego o dobrym sercu. Cel matrymonialny. Tylko poważne oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk - pod „GM-6531”. NIERUCHOMOŚCI. DOM atrakcyjny jednorodzinny z dużą działką na ogrodem blisko morza na terenie trójmiasta od właściciela kupię. Tylko poważne oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk - pod „G-6521”. DZIAŁKĘ budowlaną (nie zastrzeżoną), własność, w pobliżu stacji Janowo - Rumia kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdynia pod „GS-2899”.

WOZEK dzielący zagraniacznicy kupię. Tel. 41-53-65. CZĘŚCI do samochodu osobowego „Dodge” kupię. m.v. Wiadomość: telefon 51-26-82. G-2563. ZEGAR kominkowy mały, porcelan. Meissen, Baranówka kupię. Gdynia - tel. 21-38-36. G-2691. SPRZEDAŻ. TELEWIZOR „Rekord 7” sprzedam. Wiadomość: - Gdańsk, Grobla Angielska 7c m. 20, po 14. G-6537. „ZETOR” hydrauliczny spręż. am. Franzkeusz Naczka C.cholewy, poczta Kokożkowy, pow. Starogard Gd. P-131. „SKODA Spartak” używana, stan b. dobry sprzedam. Tel. 41-39-29. G-6627. LOKALE. ZAMIEŃCIE dwa pokoje, kuchnia, centrum Wrzeszcza, stare budownictwo, na takie samo nowe budownictwo tylko Gdańsk - Wrzeszcz przy głównych ulicach, wysoki parter, I lub II piętro. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk - pod „G-6539”. BIURO Zamiany Mieszkań P. P. Kapielsko Morskie Sopot w Sopocie, ulica 23 Marca 9, przyjmuje zgłoszenia mieszkań do zamiany i załatwia wszystkie formalności w ciągu 7 dni. Biuro czynne: poniedziałki i czwartki od 11 do 19, w pozostałe dni od 9 do 13. Tel. 51-25-55, 51-23-20. K-5691. TEATR Rapsodyczny poszukuje dla aktorów i aktorzy niekierujących z tygodni w Sopocie. Telefon 41-51-58, po godz. 15 tel. 51-27-73. G-6728.

DWA pokoje z kuchnią, wyłączone w Gdyni kupię. Oferty z ceną kierować: Sopot, Dąbrowskiego 1-3, poczta Chojna. G-2747. PAN wynajmie pokój w Elblągu. Pilne. Oferty kierować: Drast Jerzy, Pila, pl. Staszica 7E. P-127. SKÓRNE - weneryczne, specjalista Dr Borowicz, Sopot, Dąbrowskiego 1-3, poczta Chojna. G-2747. DR DZIEWANOWSKI - skórne - weneryczne - Gdańsk, św. Ducha 25-27, telef. 31-63-88. G-6667. NAUKA. ZAKŁAD Doskonalenia Zawodowego w Gdańsku zawiadamia, że dnia 7. II. 1965 r. o godz. 9 otwiera kursy z zakresu przygotowania do egzaminu czeladniczego (robotnika wykwa lifikowanego) i mistrzowskiego w zawodach: piekarskim, cukierkarskim, malarstwie, stolarskim, ślusarskim, elektrycznym i fryzjerskim. Informacji udziela sekretariat, Wrzeszcz ul. Mistrzowskiego 12, tel. 41-03-62. K-585. ANGIELSKIEGO, francuskiego wyucza długoletni nauczyciel, Gdynia, Starowiejska 24-4. G-2636. RÓŻNE. POGOTOWIE samochodowe - motocyklowe naprawy, lakierowanie, solidnie, terminowo. Gdynia, skrytka 270. G-6471. PRACOWNICY POSZUKIWANI. Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Pruszkach Gdańskim, ul. Kosciuszki nr 1 - zatrudni natchmiast st. technika - kalkulatora. Wymagane wykształcenie średnie techniczne oraz kilka lat pracy w budownictwie. Wynagrodzenie zgodne z obowiązującym układem pracy. 540-K. Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego nr 2 w Gdańsku, ul. 3 Maja 6 zatrudni od zaraz kierownika robot i st. inspektorów technicznych. 6337-G. Dyrekcja Okręgową Kolei Państwowych w Gdańsku zatrudni od zaraz inżyniera - elektryka z praktyką na stanowisku kierownika eksploatacji i utrzymania urządzeń elektrycznych na pojazdach spalinowych. Warunki pracy oraz wysokość wynagrodzenia do ustalenia na miejscu w DOKP, pokój 363 lub 364. II w.

Dnia 4 stycznia 1965 roku w Montrealu (Kanada) zmarła s. t. p. Halina z Hassów Mieszkowska. Nabożeństwo żałobne za duszę śp. Zmarłej odbyło się w dniu pogrzebu w kościele św. Mikolaja w Gdańsku, o czym zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych 6736-G. RODZINA. z powodu zgonu nieodwołanego kolegi Edmunda Rybińskiego wyrazy serdecznego współczucia żonie i rodzinie składają Kierownictwo Zakładu Okr. Przedz. Przem. Drzewnego, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza i POP. G-2924

KUPNO „WARSZAWĘ” typ 203 kupię, najchętniej z PKO. Pruszcz, tel. 442. G-6743

Kartuskie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Kartuzach, ul. Przy Wodociągach nr 6 zatrudnią od zaraz inżyniera lub technika elektryka na stanowisko st. energetyka działu głównego mechanika. Wymagane kwalifikacje: minimum czwarta grupa kwalifikacyjna SEP, inżyniera ceramika z praktyką na stanowisku kierownika działu produkcji, pracownika z wyższym wykształceniem na stanowisku kierownika działu organizacyjnego oraz mistrza zakładu ze średnim - technicznym wykształceniem i 3-letnią praktyką. Jedno mieszkanie zapewni. 513-K. Gdańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego zatrudni natchmiast: 10 cieśli do pracy na terenie Gdyni, 10 cieśli do pracy na terenie Gdańska, 10 ślusarzy do pracy na terenie Gdańska, 5 spawaczy do pracy na terenie Gdańska, 3 elektromonterów do pracy na terenie Gdańska. Wymagania: dla cieśli - kilkuletnia praktyka w zawodzie, dla ślusarzy - świadectwo czeladnicze lub ukończona zawodowa szkoła zawodowa i co najmniej 3 lata praktyki dla elektromonterów - zasadnicza szkoła zawodowa plus 3 lata praktyki oraz uprawnień III grupy, wydane przez SEP. Prosimy zgłaszać się - Gdańsk, ul. Żytnia 4-6, pokój nr 50. Ciesle mogą również zgłaszać się w Gdyni, ul. Jana z Kolna 12. 450-K. Technika budowlanego z praktyką na stanowisku kierownika warsztatu malarskiego w Starogardzie Gdańskim zatrudni Zakład Doskonalenia Zawodowego w Gdańsku. Zgłoszenia: Starogard Gdański, ul. Mostowa 8. 574-K. Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu Branży Budowlanej w Sopocie, ul. Bohaterów Monte Cassino 37 - przyjmie od dnia 1. III. 65 r. głównego księgowego. Wymagane wykształcenie wyższe względnie średnie z praktyką co najmniej 5-letnią. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w godzinach od 8 - 14. 455-K. PRZEŁARGI I III. Cukrownia „Nowy Staw” w Nowym Stawie, ob. Malbork ogłasza przetarg na wykonanie remontu i konserwacji dachów budynków fabrycznych o powierzchni ca 16.000 m kw. z materiałów wykonawczych. Oferty odpowiadające wymogom rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15. I. 1958 r. w sprawie dostaw, robót i usług na rzecz jednostek państwowych mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Bliższych informacji udziela dział techniczny Cukrowni „Nowy Staw” w godz. 7 - 15, tel. 243. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 8. 2. 65 r. o g. 11 w biurze technicznym cukrowni. Cukrownia zastrzeżona sobie prawo dowolnego wyboru oferty. 484-K. Wojewódzki Związek Hodowców Drobnego Inwentarza w Gdańsku, ul. 3 Maja 9, pokój 124 - ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót budowlanych i elektrycznych związanych z budową magazynu w Zukowie. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w biurze związku do dnia 13 lutego 1965 r. Informacji w sprawie przetargu udziela się w biurze związku. 614-K

Aby krótsza była droga „od pomysłu do przemysłu“

Daleko idący postęp w dziedzinie nauki i techniki winien być jedną z głównych dźwigni rozwoju gospodarczego — czytamy w uchwałach IV Zjazdu PZPR. Toteż już najbliższa pięcioletka zakłada zasadnicze zmiany struktury przemysłu w kierunku jego unowocześnienia i poprawy jakości wyrobów przemysłowych. Przy czym szczególna piecza otacza się te prace, które decydują o poziomie techniki całej gospodarki narodowej. Jednym z ważnych i trudnych zadań, przed jakim stanęli inżynierowie i technicy polscy jest podniesienie około 60 procent wyrobów przemysłu maszynowego do poziomu światowego.

Bez szeroko pomyślonej twórczej pracy polskich inżynierów i techników, bez istotnego zwiększenia efektywności ich warsztatów pracy przede wszystkim poprzez oparcie się o najnowsze osiągnięcia nauki i w rezultacie wydanie skrócenie drogi „od pomysłu do przemysłu” — spełnienia zadań, jakich oczekuje się od polskiej kadry inżyniersko-technicznej będzie niemożliwe. Aby ustalić konkretne zadania kadry technicznej w realizacji najbliższej 5-letki, aby wypracować najlepsze metody organizacji i wykorzystania twórczej pracy kadr technicznych, dla zapewnienia szerokiego zasięgu i ciągłości podnoszenia kwalifikacji inżynierów i techników w oparciu o ustaloną koncepcję systemu ich doskonalenia — zdecydowano zwołać za rok, w lutym 1966 roku w Katowicach, V KONGRES TECHNIKÓW POLSKICH.

Wczoraj w siedzibie gdańskiej NOT odbyła się ogólnokrajowa narada sekretarzy wojewódzkich komitetów porozumiewawczych NOT, poświęcona omówieniu przygotowań do V Kongresu, którego organizatorem jest Naczelna Organizacja Techniczna przy współudziale Centralnej Rady Związków Zawodowych i Polskiej Akademii Nauk.

Obrazy przebiegać będą w sekcjach problemowych, których ilość, szczegółowa tematyka itp. jest w trakcie bieżących ustaleń. Struktura organizacyjna V Kongresu jest tak pomyślana, że czynny udział w przygotowaniach wezmą najniższe ogniwa NOT w zakładach pracy, gdzie ustalili się na ogólnozakładowych naradach szczegółowe konkretne wnioski. One staną się podstawą ustaleń, podejmowanych przez wojewódzkie konferencje kongresowe i krajowe narady branżowe, jako elementy materiałów, opracowywanych dla sekcji specjalistycznych V Kongresu.

Jednym słowem chodzi o to, żeby zebrać sumę wiedzy i doświadczenia armii polskich inżynierów, techników, naukowców i działaczy, dokonać wyboru najważniejszych, ustalić realne i konkretne formy wcielania ich w życie.

Według projektu wśród kilkunastu sekcji kongresowych znajdują się zespoły, rozpatrujące m. in. problemy nowoczesności produkcji i poprawy jej jakości; kierunku rozwoju przemysłu elektromaszynowego, jako głównego dostawcy maszyn i urządzeń, decydującego o postępie i wydajności w całej gospodarce narodowej; zagadnienia mechanizacji i automatyzacji w gospodarce narodowej; techniczne problemy nowoczesnego rolnictwa; nowoczesne metody i środki techniczne w systemie zarządzania w gospodarce narodowej; zagadnienia ekonomiki i organizacji produkcji.

Już tych kilka przykładów wskazuje, że każdy inżynier czy technik znajdzie w pracach przygotowawczych do V Kongresu ciekawe pole do działania, że głos każdego z nich, głos praktyka w konfrontacji z teorią doświadczeń będzie miał istotne znaczenie i wpływ na efekty, jakich należy oczekiwać od pracy organizacyjnej i samego V Kongresu Techników Polskich. (sa)

LECZNICTWO NA WSI GDANSKIEJ

„...Wedle kaszubskich zaleceń chore na suchoty winien się pod krzakami bzu z garkiem, w którym jest wrzawa woda, a ktoś inny musi obejść krzak trzykrotnie i zapytać: „Co gotujesz?” Chory odpowiada: „Stare cześć młodego ciała”. Jak to nie pomoże, nie ma już dla chorego ratunku”. (Fischer „Kaszubi na tle etnografii polskiej”, str. 77).

Podobnych sposobów „leczenia” chorób spotkać można było przed laty na wsi nie tylko kaszubskiej, ale i w innych częściach naszego kraju. Odzwierciedlają one w szczególności jaskrawy sposób zafascynowania, które towarzyszy wsi przez długie lata XX wieku.

WYLICZANIE tutaj wsi wsi gdańskiej w dziedzinie służby zdrowia w ciągu ostatnich 20 lat, byłoby trudnym. Ograniczmy się więc do stwierdzenia, że aktualnie istnieje w woj. gdańskim 49 wiejskich ośrodków zdrowia, 9 punktów lekarskich, 60 punktów felcerskich, a ponadto 107 gabinetów dentystycznych. Warto przypomnieć, że koibit wiejskie nie rodzą już dzieci pod opieką babek-znachorek. Na Wybrzeżu działają 32 wiejskie izby porodowe.

Mimo to, daleko nam jeszcze do zawrotu głowy od sukcesów. Wystarczy stwierdzić, że podczas gdy w miastach Wybrzeża na 1 lekarza przypada 5 265 osób, to na wsi — aż 7 589 osób. A przecież jeden lekarz nie powinien mieć pod swoją opieką więcej niż 5 tys. ludności i to zamieszkałej w promieniu najwyżej 7 km. Tymczasem i samo rozmieszczenie wiejskich ośrodków zdrowia jest bardzo nierówne. Najwięcej jest ich w powiatach położonych najbliżej trójmiasta, a więc w gdańskim i kartuskim, najmniej — w malborskim, sztumskim i tczewskim. Niwelowanie tych różnic nie biegnie dość powoli. W bieżącej pięcioletce wybudowa no dotychczas 7 tzw. „leka-

rzówek”, a w trakcie budowy są 4 następne.

NIE KONIECZNIE JUDYMOWIE

NIETRUDNO się domyśleć, że praca na wsi nie jest zbyt atrakcyjna dla młodych adeptów sztuki lekarskiej. Duża odległość od miast, stosunkowo prymitywne jeszcze warunki oraz brak mieszkań wymagają od nich niekiedy wręcz poświęcenia „Silaczek” i Judyków. Tak przynajmniej wie lu z nich wyobraża sobie pracę z dala od miasta.

Niezależnie jednak od tego, że sytuacja faktycznie zmieniła się nieco od czasów Żeromskiego, jako że wiele wsi upodabnia się stopniowo do osiedli miejskich, trzeba jeszcze sporo zrobić, aby młodzi lekarze nie traktowali wyjazdu na wieś jak zesłania przekreślającego drogę do kariery. Oprócz mieszkań i środków lokomocji dla służby zdrowia konieczne jest również wyposażenie ośrodków leczniczych w laboratoria i niezbędny sprzęt.

SPRAWY NIEPOKOJĄCE

Osobny problem stanowi opieka nad matką i dzieckiem. Występująca tu i ówdzie tendencja do likwidacji izb porodowych na wsi wydaje się co najmniej przedczesna. Odwrotnie, należałoby w wielu porodkach zwiększyć liczbę położnych, aby mogły udzielać pomocy matce i dziecku równie poza zakładem. Przemawia za tym choćby fakt, że w pierwszych trzech kwartałach 1964 roku na 1000 dzieci urodzonych w naszym województwie umierało średnio 38,7, w tym 35,5 w mieście, a 45,9 na wsi.

PEWNA niepokojącą wymowę, tym razem w dziedzinie chorób społecznych, ma również fakt, że do przeprowadzanych ostatnio na wsi gdańskiej powiększonych badań przeciwgruźliczych zgłosiło się tylko 75 proc. ludności. Tym bardziej to dziwnie, że leczenie gruźlicy jest przecież bezpłatne. Ze względu na wagę społeczną tej sprawy, badania te należałoby przeprowadzać w sposób bardziej rygorystyczny.

Niemalby problem stanowi na Wybrzeżu choroby reumatyczne. Mimo, że podobnie jak gruźlica są one zaliczane do chorób społecznych, leczenie ich nie jest do tej pory rozwiązane należycie. Chiopi żuławscy w niskim stopniu korzystają np. z sanatoriów przeciwreumatycznych. Podczas gdy w r. 1963 leczono się w nich 219 gdańskich rolników, to w r. 1964 było już tylko 117 miejsc.

CZY JESTEŚMY GORSI?

TEGO rodzaju pytania zadają często rolnicy przy wszelkich do tego okazjach. Rzecz w tym, że pod czas gdy inwentarz gospodarski objęty jest ubezpieczeniem od chorób i wypadków, jego właściciele są zdani w chorobie na siebie. Wprowadzenie powszechnego ubezpieczenia ludności rolniczej uzależnione jest od wielu spraw, a m. in. od możliwości lecznictwa oraz zwiększonych przez to wydatków. Ale przecież nie jest to problem niemożliwy

Dziękujemy

Pani Gertrudzie Mrówczyńskiej ze Starogardu dziękujemy za nadesłanie przedwojennych pocztówek z w dokuim pomnika, pod którym walczył żołnierz radziecki A. G. Losznowski. Pocztówkę przesłaliśmy do Czelabińska.

do rozwiązania. W województwie gdańskim mieszka 1 343 451 osób, w tym 432 590 osób na wsi, przy czym połowa ludności wiejskiej jest już ubezpieczona. Pozostała część stanowi zaledwie 16 proc. ogółu mieszkańców Wybrzeża.

Rozwiązywanie tej sprawy można by rozpocząć na razie eksperymentalnie od rejonów najbardziej do tego przygotowanych, wprowadzając składki ubezpieczeniowe, ustalone np. stosownie do dochodów gospodarstw rolnych. Problem ten wydaje się już dostatecznie dojrzały.

Teresa CHUDEK



W Sępólnie odbyła się konferencja prasowa zorganizowana przez Zarząd Okręgowy ZBoWiD i Okręgową Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich, na której przedstawiono zbrodniczą działalność „Selbstschutzu” oraz niezbite dowody winy tych świadków, którzy powinni stanąć przed sądem, jako oskarżeni, by odpowiedzieć za popełnione zbrodnie. W toczącym się procesie w Mannheim zeznawać będzie 90 świadków. W tym charakterze wystąpi przed sądem wielu byłych volksdeutschów przebywających na terenie powiatów sępolińskiego i tucholskiego we wrześniu, październiku i listopadzie 1939 r. Przedstawienie materiały obciążają środki obrony powołanych przez sąd w Mannheim.

Na zdjęciu: na konferencji w Sępólnie przemawia Marian Stroiński.

CAF — fot. Gill

Gdy chcesz kupić książkę...

POJAWIŁ się u nas od pewnego czasu nowy termin w księgarstwie: **TYTUŁ DEFICYTOWY**. To znaczy taki, który nie pokrywa zapotrzebowania rynku. Przyczyn tego stanu rzeczy jest kilka: a więc rzeczywisty niedostatek papieru, który odczuwamy wszyscy, ale — obok tego — i wciąż rosnące zapotrzebowanie na książkę. Przykład wymowny: w r. ub. wydano u nas „Pana Tadeusza” w 200 tys. egz. — a mimo to tytuł ten nadal jest poszukiwany. Zjawiskiem nagminnym, metodą niemal jest sprzedaż nowości „SPOD LADY”

Czy tylko więc ludzie mający znajomość w księgarstwie mają szansę skompletowania sobie biblioteczki według własnego gustu i potrzeb? To pytanie wysunęło się na czoło podczas dyskusji na spotkaniu, które odbyło się niedawno z okazji 15-lecia „Domu Książki”. Otóż — zdaniem pracowników tej instytucji — nie. W zasadzie każdy ma

możność dotarcia do poszukiwanego tytułu, musi tylko korzystać z informacji księgarskiej. Jest bowiem spora grupa klientów, śledzących interesujące ich książki od chwili ukazania się; zapowiedzi wydawniczej. Księgarnie posiadają takie zapowiedzi, informacje o nowościach tygodnia, katalogi poszczególnych wydawnictw i katalogi składowe, informujące co z wydawnictw dawniejszych znajduje się jeszcze w magazynach. Zbyt mało jednak korzystamy z tych informacji, z możliwości zamawiania książek jeszcze przed ich nadejściem do księgarń. W wypadku, gdy nie dadzą rezultatów poszukiwania w księgarniach, można zwracać się o pomoc do dyrekcji „Domu Książki”, która — jeżeli tytuł nie został jeszcze całkowicie wyczerpany — z pewnością dopomóż w jego znalezieniu. Tak więc nie koniecznie „spod lady” możemy sobie zapewnić otrzymanie interesujących nas pozycji.

W pracowniach gdańskich projektantów

W biurach projektowych właściwie koniec bieżącej 5-letki. Co ważniejsze inwestycje tegoroczne zaplanowane zostały w dokumentację. Projektanci rozpatrzają się już ze swego udziału w realizacji zadań nakreślonych do 1955 roku. Na ich warsztatach pojawiły się już prace inżynierskie, względnie będące już kontynuacją prac przygotowawczych do następnego etapu gospodarczego — do przyszłej 5-letki.

W takiej właśnie przemówionej sytuacji znajdują się gdańscy oddziały „Prozamet - Bepes”. Potrzeby przemysłu okręgowego ukształtowały pracę tego biura w taki sposób, że ponad połowa sporządzanej dokumentacji służy stołecznemu produkcyjnemu, blisko 1/4 wykonywana jest dla elbląskiego „Zamechu”, a reszta — dla zakładów przemysłu maszyn budowlanych.

Inwestycje, jakie powstaną w oparciu o projekty gdańskich inżynierów w przedsiębiorstwach prowadzonych przez „Prozamet-Bepes” na koniec bieżącej 5-letki, przyniosą 79 tysięcy m kw. dodatkowej powierzchni produkcyjnej, a więc 24 procentowy przyrost w stosunku do 1960 roku.

Powiększone w takim rozmiarze przedsiębiorstwa przez mysłowe przyniosą dodatkowo 6 miliardów zł. Na 1 m kw. nowej powierzchni przypada 77 tys. zł wartości przyrostu produkcji.

Poza rozbudową ośrodka kałubowego w Stoczni im. Komuny Paryskiej, mającą charakter nowej budowy, pozostałe inwestycje w bieżącej 5-letce skierowane były głównie na modernizację i roboty adaptacyjne. P.zebudowa, wymiana i uzupełnienie parku maszynowego oraz inwestycje mające na celu poprawienie warunków BHP — to najważniejsze tytuły dokumentacji technicznej, wykonywanej przez zespół inżynierów „Prozamet”. O takim charakterze — ale na dużą skalę inwestycje przeprowadza na naszym wybrzeżu Stoczni

ka nowej, a niewykorzystywanej na dłuższą metę powierzchni produkcyjnej, żądanych maszyn lub urządzeń stojących latami „na kółku” itd.

Przed swymi pracami projektantkami jako jedyną z obywateli zadań inżynierskich „Prozamet - Bepes” stawiają dążenie do elastyczności w korzystaniu parku maszynowego w zakładach przemysłowych, do tego, by mogły one zmieniać asortyment produkcyjny w zależności od potrzebnych adaptacji i rekonstrukcji. M. in. takie założenia realizuje opracowany ostatnio projekt Słupskich Zakładów Przemysłu Okręgowego.

Uboku inżyniera projektanta — ekonomista. Takie ustawienie osiagane przez przydzielenie do poszczególnych pracowni technologicznych ekonomistów, winno stworzyć jak najlepsze podstawy do tego, by o metodzie projektowania decydował zawsze rachunek ekonomiczny. I to już w momencie powstawania koncepcji, a nie, jak dotychczas, przy rozrachunku gotowego już projektu.

Realizując hasło postępu w metodologii projektowania, gdański zespół wprowadza projektowanie makietowe i modelowe wybitnie skracające czas opracowywania dokumentacji. Dużo nadziei wiąże ten ośrodek z wchodzącym w tym roku do eksploatacji dwiema maszynami cyfrowymi, zakupionymi na użytek całego „Prozamet - Bepes”.

Oceniając sam przebieg projektowania gdańscy inżynierowie z zadowoleniem o tutaj znacznie mniejszą liczbę zmian, wprowadzanych do opracowywanych założeń produkcyjnych i planów inwestycyjnych przez inwestorów. Odczuwają oni natomiast w dalszym ciągu zbyt małe rozpoznanie potrzeb produkcji, jakie winno poprzedzać działalność inwestycyjną. Te przeszkody postanowili również usunąć w czasie opracowywania dokumentacji i projektów na przyszłą 5-letkę.

St. CZERSKA

W SZKOLE GINIE (?)

Znowu zginął długopis. To znaczy — mam, dam na nowy. Jeśli sytuacja powtarza się za często, zaczyna być denerwująca. Zdarza się też niestety, że dziecko wraca ze szkoły bez czapki, bez szalik, a nawet... bez butów. Łzy, bura, czasem solidna porcja kłapsów. Czy te zjawiska można zaliczyć do normalnego biegu szkolnego żywota? Częściowo tak. Podobnie jak „koszty własne”, jak „odpisanie na straty” traktuje się w świecie dorosłych. Jednak bagatelizować problemu nie można.

ZYJEMY w czasach, w których doprawdy trudno spać dziecko obdarzone. Nawet w niezamierzonej rodzinie robi się wszystko, aby młode pokolenie w szkole nie różniło się od lepiętych sytuowanych rówieśników. Matka obywatela się staraniem, córce kupuje nowe. Rodzice rezygnują z rozrywek, dziecko dostaje pieniądze na składkową „prywatkę”. Intencja ze wszelkich miar szlachetna, motywacja na ogół podobna: my mieliśmy w ich wieku ciężko, niech one mają prawdziwe dzieciństwo.

W praktyce takie postępowanie obraca się zazwyczaj przeciwko rodzicom. W przyszłości źle mogą wyjść na tym same dzieci. Owszem, pozwalamy im uniknąć „frustracji” i modnych „kompleksów” (Basia ma rajstopy, a ja nie), ale równocześnie stwarzamy dziecku jakąś fikcyjną rzeczywistość, świat świętych Mikołajów i krasnoludków gotowych w każdej chwili podrzucić nowy długopis zamiast zgubionego, dać parę słówek na płaszcz lekko młwnie zniszczony w czasie zabawy na boisku. Kiedy młody człowiek otrzyma pierwszą pensję, obawiam się, że po wieloletniej bez-

troście i nieświadomości będzie mu trudno obejść się bez... krasnoludków.

WSTĘP DO WANDALIZMU

Zdarzają się wypadki, że w szatniach szkolnych namyślnie obrywa się guzik od płaszczy (ale dobry kawał), że plaszczy, który ktoś nieważnie wrzucił na podłogę trafia do śmietnika. Z czapkę robi się piłki kopane brudnymi butami, aż do zupełnej utraty kształtu i koloru. W powszechnej zabawie bierze często udział sam właściciel. Łatają nad głowami worki z pantoflami, bombardowanie butami budzi szal entuzjastów. A potem powrót do domu bez tej czy owej części garderoby... Kiedy klasa nawadnie ma „jaskółkę” z papieru, pod nią idą czyste bruliony i zeszyty. Mama da na nowe. W ferworze walk na przerwie fruwała bułka z wędliną, jabłka ledwo naderżone. Normalnie scenki rodzajowe? Młodość się musi wyszumieć? Zapewne, ale czy koniecznie aż tak?

CZASEM GINIE NAPRAWDĘ

CHOĆ, niestety, do przysłowionej szwedzkiej solidności nam daleko, smiem twierdzić, że większość długopisów, paciorków gimnastycznych, szalików, książek, beutywacji na ogół podobna: my mieliśmy w ich wieku ciężko, niech one mają prawdziwe dzieciństwo.

W praktyce takie postępowanie obraca się zazwyczaj przeciwko rodzicom. W przyszłości źle mogą wyjść na tym same dzieci. Owszem, pozwalamy im uniknąć „frustracji” i modnych „kompleksów” (Basia ma rajstopy, a ja nie), ale równocześnie stwarzamy dziecku jakąś fikcyjną rzeczywistość, świat świętych Mikołajów i krasnoludków gotowych w każdej chwili podrzucić nowy długopis zamiast zgubionego, dać parę słówek na płaszcz lekko młwnie zniszczony w czasie zabawy na boisku. Kiedy młody człowiek otrzyma pierwszą pensję, obawiam się, że po wieloletniej bez-

nach wychowawczych. Trzeba pomyśleć o zreorganizowaniu systemu. Może dyrektorzy rodziców z komitetu, może dodatkowa szatniarka na pół etatu?

Skoro się zdarzy kradzież w klasie, a przedmioty nie uda się odzyskać, czyba należy pomyśleć o wyrównaniu byłemu właścicielowi poniesionej straty. Wyciągnięcie konsekwencji pedagogicznych — to raczej polowa sprawy.

PIENIĄDZE NIE SPADAJĄ Z NIEBA

NIE kończy tych rozmyślań o dzisiejszej młodzieży w tak minorowej tonacji. Wiele przedmiotów, dziś zgubionych, odnajduję się jutro w najnieprawdopodobniejszych zakamarkach szkolnego budynku. Sprzątaaczki i woźni magazynują całymi tygodniami stosy szalików i czapek, po które nikt się nie zgłasza... Zatem raz jeszcze powróćmy wypada do krasnoludków.

Prawdziwa troska o materialne wyposażenie dziecka nie może się utożsamiać w jego umyśle z absolutnym przywykaniem do permanentnych „świadczeń”. Będzie wiedzieć, że cenne wartości otrzymywane przedmiotów i koszt naszych wyrzeczeń. Pewna trzynastoletnia panienka, gdy matka odmówiła jej kupienia kolejnego, wcale nie niezbędnego ciuszka, powiedziała rozżalona: to po co mnie urodziłaś? Sytuacja stała się niemila dla obu stron. Nikt nie uswiadomił młodej osobce, że w rodzinie wszyscy członkowie mają określony zespół nie tylko praw, ale i... obowiązków. Inaczej dochowamy się egoistów, którzy wejdą w życie z przeświadczeniem, iż im się tylko należy...

Rozczarowanie będzie przykre. I. SOLIŃSKA

Rozbudowuje się Wydział Farmacji Akademii Medycznej

Wydział Farmaceutyczny Akademii Medycznej w Gdańsku w niedalekiej przyszłości otrzyma 5 dalszych budynków, które całkowicie rozwiążą dotychczasowe trudności lokalowe. Przy ulicy



W budowie potężny gmach o kubaturze 29 tys. m sześć. Z przeznaczeniem na zakłady teoretyczne, który jako pierwszy spośród realizowanych jeszcze w br. zostanie oddany do użytku. Ponadto są w budowie 2 sale wykładowe, suszarnia, szklarnia i kotłownia.

Koncert symfoniczny

Piątkowy koncert symfoniczny zwłaszcza miłośnikom Beethovena dostarczy wielu wrażeń. Program obejmuje dwie znakomite pozycje tego kompozytora, których słucha się zawsze z przyjemnością.

Koncert fortepianowy c-moll oraz V Symfonia. Pozycje te będą poprzedzone Wstępem do I i III aktu opery „Lohengrin” R. Wagnera.

Koncert poprowadzi teoretyk, prof. WSM w Krakowie, dyrygent Edward BURY. Z jego publikacji bardzo ceniona jest praca, która doczekała się drugiego wydania, zatytułowana „Podstawy techniki dyrygowania”.

W jego tece kompozytorskiej znajdują się: 3 symfonie, poematy symfoniczne, utwory na chóry i kapella i z orkiestrą i inne. „Symfonia wolności”, skomponowana dla uczczenia 1000-lecia państwa polskiego, otrzymała nagrodę ministra obrony narodowej (1962 r.).

Solistą będzie Ranko FILJAK, jeden z najwybitniejszych pianistów jugosłowiańskich młodej generacji. Ukończył studia pianistyczne w Akademii Muzycznej w Zagrzebiu w klasie prof. Svetislava Stancića. Obecnie jest profesorem tejże akademii.

W roku 1960 otrzymał nagrodę miasta Zagrzebia za interpretację trzeciego koncertu fortepianowego Prokofiewa. Występuje jako solista w kręgu symfonicznych pod dyrekcją takich dyrygentów, jak: Milan Horvat, Collete Frantz, Franz Kilar, sir Malcolm Sargent, Jan Krenz i in. Uczestniczył też w charakterze pianisty w koncertach orkiestr kameralnych wraz z artystami zagranicznymi i jugosłowiańskimi: Rene Forest, Collete Frantz, Antonio Janigro etc. Miał tournée artystyczne w ZSRR, Bułgarii, Italii i Polsce.

Koncert powtórzony będzie w sobotę. Początek koncertów o godz. 19.30.

„Śmierć gubernatora” na scenie w Sopocie

W dniach 6 i 9 bm. o godzinie 19 oraz 7 o godz. 15 Teatr Kameralny w Sopocie wystawia sztukę Leona Kruczkowskiego pt. „Śmierć gubernatora”.

Z kroniki WYPADKÓW

We Wrzeszczu na ul. Hibnera (róg ul. Traugutta) autobus linii „15” podczas skręcania zaciępił tyłem o furgon „Warszawa”, który został uszkodzony.

W Gdańsku na skrzyżowaniu ulic Grobla Angielska i Długa Grobla samochód ciężarowy „Star-20” należący do PRK nr 12, a prowadzony przez Andrzeja B., wymusił pierwszeństwo przed furgonem „Warszawa” z MIM w Gdańsku. Wskutek zderzenia oba pojazdy zostały uszkodzone. Ofiar w ludziach nie było.

Wczoraj funkcjonariusze Komendy Ruchu Drogowego MO w Gdańsku zatrzymali na ul. Kartuskiej nietrzeźwego woźniaka. Jak się okazało był nim Jan Horny znaną w Gdańsku przy ul. Struga 16 m 3.

Druk GZG zam. 281 - D-4

O zachowaniu i wychowaniu

Nie bądźmy ślepi i głusi

KIOSK „Ruchu” w centrum Gdańska, przy szlaku wodociągowym do wielu szkół. W kiosku — siwowa kobieta. Ta sprzedawcy niwiele razy dziennie narażana jest na niesmaczne, łobuzerskie, pseudo-dowcipne i wręcz chuligańskie zaczepki ze strony uczniów. Uczniów, a więc — dzieci. Przeprowadza się 10-letni, handlujący gazetami, które z regularnością sprzedaje za 100 procentowym zarobkiem kierowcom samochodowym. To dziecko wiekiem, a chuligan zachowaniem — potrafił się kłamać i przekleństwami obrazić kobietę, która dochowała się już wnuków, dlatego, że nie sprzedała mu większej ilości gazet na łańcuskowy handel.

mozną (pracującą) matką mieszkającą „samotny” synek. Nie przekroczył jeszcze 10 lat. Znają go sąsiedzi bliższych i dalszych domów. Specjalizuje się w celowaniu kamieniami i śnieżynami kulami w okna, przewracaniu smietniki, trenuje w niszczeniu tego, co na drodze, używa ordynarnego słownictwa, którym traktuje wszystkie starsze osoby, zwracając mu uwagę na zachowanie. Schwyłany za rękę: „teraz zaprowadzisz do mamy”, reaguje cynicznie. „Już taki był jeden. Przyszli, ale nie było mamy. Puść...” Dziecko bardzo szybko „przechodzi” z 5 razy starszymi od siebie osobami „na ty”, nie szczędząc dodatków jakich nie powstydziliby się żaden przyswojony, „przed wojenny” dorożkarz.

uprawiane przez młodzież, ale zaczyna coraz gorzej przedstawiać się zachowanie naszych dzieci w wieku 5-14 lat. I na to stwierdzenie nie wystarczy już ani alarmujące listy naszych czytelników, ani nasze rzadkie na ten temat publikacje. Nie wystarczy też jakakolwiek aktywność. Działanie musi być i długotrwałe i bardzo konsekwentne i przy masowym udziale; w imię jakiegoś wspólnego — i na szcze — dobra.

Ir. PAWLINA

Rzemiosło sopockie organizuje cech w Sopocie

W końcu ub. miesiąca odbyło się w Sopocie zebranie rzemiosła sopockiego z udziałem przedstawicieli Prezydium MRN oraz Izby Rzemieśniczej z Gdańska. Celem zebrania było przedyskutowanie sprawy powołania cechu w Sopocie.

Ok. 280 rzemieślników sopockich obecnie należy do cechów w Gdańsku. Nie jest to wygodne ani dla rzemieślników sopockich, ani dla sopockich władz miejskich. Utworzenie cechu rzemiosła różnych w Sopocie z branżowymi sekcjami ułatwi współpracę pomiędzy Prezydium sopockiej Rady Narodowej a rzemieślnikami; na miejscu będą prowadzone również rozliczenia podatkowe, załatwiane sprawy lokalowe itp. Cech będzie mógł skuteczniej walczyć z tzw. podziemiem rzemieślniczym.

Obecnie opracowuje się statut cechu. Na najbliższym ponownym spotkaniu rzemieślników sopockich nastąpi już wybór władz i wyodrębnienie sekcji branżowych.

Tymczasową siedzibą będzie lokal Spółdzielni Zaspatrietnia i Zbytu „Szkoła” przy ul. Pułaskiego.

W pierwszych krokach nowej organizacji pomoże Izba Rzemieślnicza z Gdańska, a w dalszej perspektywie może sami rzemieślnicy (z pomocą Prezydium Rady Narodowej) wybudują sobie pawilon dla celów administracyjnych i usługowych.

W pobliżu ul. Bohaterów Monte Cassino przy ul. Bieruta w Sopocie z...

W sobotę BAL PRASY

Milym gościom, którzy posiadają karty wstępu na Bal Prasy, podajemy kilka informacji oraz program naszej imprezy:

od godziny 9 do 0.2 gra zespół pod dyrekcją Eugeniusza Pudelewicza, śpiewa piosenkarz austriacki Roland Pitt,

godzina 10.30 — oficjalne otwarcie balu i polonez; godz. 21 — przedstawienie publiczności kandydatów na królową i wicekrólowe balu;

godz. 24.30 — solista baletu Opery Bałtyckiej Wiesława Królówna i Tadeusz Złamał tańczą pasodobie;

godz. 1 — dekoracja królowej i wicekrólowych balu; od godz. 0.2 do 6 gra zespół pod dyrekcją Rafała Kidonja; godz. 2.15 — konkursy — niespodzianki; godz. 3 — Wiesława Królówna i Tadeusz Złamał tańczą bluesa;

godz. 4 — konkurs polki. Wodźcą balu jest aktor Teatru „Wybrzeże” Stanisław Michalski. Wszystkim gościom życzymy miłej zabawy.

„Czarny Orfeusz”, fr., od 18 l. g. 16, 18, 20. „Mimoza”, „Hamlet”, II ser. radz., od 15 l. g. 16, 18, 20. „Klubowe”, „Spotkanie”, „Niedziela”, NRD, od 16 l. g. 18, 20, 15. „Mewa”, nieczynne. „Jagińska”, „Królowa ze złotą gwiazdka”, czes., od 12 l. g. 15, 17, 19. „Iskra”, „Zabawa na sto dwa”, ang., od 12 l. g. 19.

PRUSZCZ „Krakus”, „Car Kałaj”, bułg., od 12 l. g. 17, 30, 19, 30. RUMIA „Aurora”, „M-morderca”, niem., od 16 l. g. 18, 20, 15.

LOKALNE: 12.25 Muzyka naszych przyjaciół, 16.05 Szczecińskie słowiki, 16.15 Szkoła na podwórku, 16.35 Muzyka i komunikaty, 16.40 — „Z milicyjnych kronik”, 17.00 Aud. słowno-muzyczna „Twój zachodni wiat”, 17.30 Przesłanie aktualności Wybrzeża, 17.50 — „Po rybi” 18.15 „Sprawy do załatwienia”, 18.20 10 minut o Filharmonii Bałtyckiej, 18.30 — „Sojusz z miastem”, 18.45 Chwila muzyki, 19.45 „Gdzie jest mój tata?”

OGÓLNOPOLSKIE: 13.00 Koncert solistów, 13.45 W rytmie tańca i piosenki, 14.45 „Błękitna szatafeta”, 15.00 Muzyka, 15.10 Z dziejów muzyki chóralnej, 15.30 „Śpiewamy piosenki i bawimy się przy muzyce”, 15.50 Uniwersytet Radiowy, 19.30 Audycja Redakcji Ekonomicznej, 20.10 Ignacy Paderewski „Manru” opera w 3 aktach, 22.20 Melodie na dobranoc.

OLIWA „Delfin”, „Fanfaron”, wł., od 16 l. g. 15, 45, 18, 20, 15. Sopot „Bałtyk”, „Cztery dni Neapolu”, wł., od 16 l. g. 15, 15, 17, 30, 19, 45. „Polonia”, „Okłabania”, USA, od 12 l. g. 14, 30, 17, 15, 20.

GDYŃIA „Warszawa”, „Hrabia Monte Christo”, fr., od 12 l. g. 9, 30, 13, 18, 30. „Amant”, „Fechowiec na prerii”, USA, od 12 l. g. 15, 30, 17, 45, 20. „Gopiana”, „Beata”, pol., od 16 l. g. 10, 12, 30, 15, 30, 17, 45, 20. „Fala”, „Nagie ostrze”, ang., od 16 l. g. 16, 18, 20. „Marynarz”, „Nadzy wśród wilków”, NRD, od 16 l. g. 17, 19, 15. „Nep tun”, „Staba pieć”, fr., od 13 l. g. 16, 18, 20. „Promień” — relaks.

W ostatnich tygodniach nasza redakcja (a zapewne i inne także) otrzymuje alarmujące listy, dotyczące zachowania się naszych dzieci „na co dzień”. Wtedy, kiedy nie dostrzegają ich nauczyciel czy przyszkolona lanka, kiedy znikają z oczu rodziców, także wtedy, kiedy widziane są oczyma obcych sobie osób w wieku absolutnie obojętnym.

Gros z nich, będąc świadkami najprzeróżniejszych zjawisk — związanych z dewastacją tzw. społecznego dobra, zachowaniem się w sklepach, na ulicy, o późnych wieczornych godzinach — milczy, udając, że nie widzi i nie słyszy „nauczone doświadczeniem” jak tłumacza. Część reaguje skutecznie. Część, reagując z mięszką, napotyka na sprzeciw innych dorosłych. „Co pani (pan)? Przecież to dziecko...”

Dziecko? Zapewne. I dlatego właśnie TRZEBA JE UCZYĆ. Trzeba na zło reagować natychmiast, zbirowo. Chyba, chyba, że sami jesteśmy jeszcze, mimo dorosłego wieku, niedorośli.

PRZY ul. Bema na Siedluch na III piętrze, w strychowym mieszkaniu mieszka 76-letni człowiek, odznaczony za swą działalność Złotym Krzyżem Zasługi. Jest chorowity, nieco zniechęcony i głuchy. Głuchota to jeden z trwałych śladów, jaki został mu po obozie Stutthof, gdzie znęcano się nad nim parę lat.

Jego strychowe mieszkanie zamknięte było na skobel z kłódką. Pewnego dnia dzieci, chłopcy z niedalekiego sąsiedztwa wystrugali kołek i zabili nim skobel. Staruszek nie słyszał manipulowania, ponieważ jest głuchy. W sytuacji zorientował się dopiero wówczas, gdy chciał wyjść z mieszkania. Po paru godzinach uwolniła go siostra, niewiele młodszą od niego.

„Ale niech rodzice chłopców... nie martwią się. „Nic się takiego nie stało”, a to głównie dlatego, że w mieszkaniu przecież nie wybuchł pożar i nie trzeba było szybko z niego uciekać...”

Stało się „tylko” jedno: stary człowiek, po tym fakcie zaczął bilansować swoje życie. Myśleć o tym, co zrobił dla innych, o obozie koncentracyjnym, o latach powojennych, odznaczeniu i także zastanawiać się nad tym, co też takiego mógł zrobić małym przysłodowcom; poczem ze zmartwienia ciężko rozchorował się i musi dziś zostawać pod stałą opieką. To „tylko” tyle.

W ostatnich tygodniach nasza redakcja (a zapewne i inne także) otrzymuje alarmujące listy, dotyczące zachowania się naszych dzieci „na co dzień”. Wtedy, kiedy nie dostrzegają ich nauczyciel czy przyszkolona lanka, kiedy znikają z oczu rodziców, także wtedy, kiedy widziane są oczyma obcych sobie osób w wieku absolutnie obojętnym.

Gros z nich, będąc świadkami najprzeróżniejszych zjawisk — związanych z dewastacją tzw. społecznego dobra, zachowaniem się w sklepach, na ulicy, o późnych wieczornych godzinach — milczy, udając, że nie widzi i nie słyszy „nauczone doświadczeniem” jak tłumacza. Część reaguje skutecznie. Część, reagując z mięszką, napotyka na sprzeciw innych dorosłych. „Co pani (pan)? Przecież to dziecko...”

Dziecko? Zapewne. I dlatego właśnie TRZEBA JE UCZYĆ. Trzeba na zło reagować natychmiast, zbirowo. Chyba, chyba, że sami jesteśmy jeszcze, mimo dorosłego wieku, niedorośli.

Ale jeżeli tak nie jest, nie może być nam obojętne zachowanie się dzieci, które — nie wiadomo kiedy — zostanie pełnoprawnym.

TRZY — pierwsze z brzegu — przykłady, jakimi zaczęliśmy dzisiaj artykuły są tylko jednymi z wielu. Prawda jest taka: nie tylko, że nie zmniejszyło się chuligaństwo

MiGAWKA Wyborcza

„Łączność” a „Łączność”

31 października ub. roku wpiąłem w urządzie pocztowym na ul. Długiej opłatę radiofonijną za listopad, grudzień, styczeń i luty. Przedtem jednak musiałem we wskazanym mi okienku „przemeldować” książeczkę z Sopotu do Gdańska, jako że już we wrześniu opuściłem Sopot.

W niedzielę wycieczki

„BABELKI” ZAPRASZAJĄ Klub turystów pieszych „Bąbelki” przy oddziale PTTK w Gdańsku (ul. Długa 45) zaprasza na wycieczkę pieszą po Kępie Oksywskiej. Wyjazd z Gdańska kolejką elektryczną do stacji Gdynia — Chylonia 7 bm. o godz. 10.30.

Z OLIWY DO SOPOTU

Klub turystyczny „Krokusy” PTTK w Gdańsku organizuje wycieczkę narciarską i pieszą lasami z Oliwy do Sopotu. Długość trasy około 15 km. Zbiórka uczestników wycieczki 7 bm. o godz. 9 przy pełni tramwajowej w Oliwie. Powrót do Sopotu nastąpi o godz. 14.

NA NARTY Z „WODNIKAMI”

Gdański klub Wodny PTTK proponuje atrakcyjną wycieczkę narciarską w okolicy Gdańska wycieczkę narciarską i pieszą lasami z Oliwy do Sopotu. Długość trasy około 15 km. Zbiórka uczestników wycieczki 7 bm. o godz. 9 przy pełni tramwajowej w Oliwie. Powrót do Sopotu nastąpi o godz. 14.

O tym wawro wycieczki

DZIS W TROJMIĘSCIE O godz. 18 w SARP w Gdańsku odbędzie się spotkanie przewodników PTTK z sekretarzem Prezydium MRN w Gdyni mgr Zdzisławem Łukasiewiczem. Tematem spotkania — aktualne problemy gospodarczo-społeczne m. Gdyni.

OGNISKO BALETOWE PRZY SZKOLE BALETOWEJ

Dyrekcja Państwowej Szkoły Baletowej we Wrzeszczu otwiera z dniem 1 lutego ognisko baletowe dla dzieci od lat 4 i dla młodzieży. Nauka tańca ludowego i klasycznego w ognisku trwa 4 lata. Zapisy i informacje we Wrzeszczu ul. Dzierżyńskiego 3 od godz. 12. Tel. 41-49-13.

W PIĄTEK...

„Młode pokolenie ekonomistów” — to temat odczytu na czelnie z Ministerstwa Szkół Wyższych w Warszawie Jana Kluczyńskiego. Odczyt odbędzie się 5 bm. o godz. 17 w sali Domu Ekonomistów w Gdańsku.

Klub tańca „Zak” przyjmie do 5 bm. kandydatów na kurs tańca (stopień wyższy). Tylko panie. Zgłoszenia do godz. 19 w sali teatralnej „Zaka”.

Nowe ulice w Gdyni

Uchwałę Rady Narodowej w Gdyni kilka nowych ulic otrzymało nazwy. Na Chylonia — ul. Jagłana (równoległa do ul. Czerwonych Koszyków i ulicy Chylońskiej) oraz ul. dr Ludwika Zamenhafa (równoległa do św. Mikołaja) w Kaoku Wielkim — boczna ul. Raclawickiej — została nazwana ulicą Grenadierów.

O kwadrans później

Drugi — zapowiadany na godzinę 20 — spektakl operetki pt. „Dziękuję ci Ewo” wystawiony w hali Stocznia w Gdańsku — rozpocznie się o kwadrans później, tj. o godz. 20.15.

Pierwszy, wyznaczony na godzinę 17 — bez zmian.

Gdynia osobowa w czołowie najlepszych stacji kolejowych

W tych dniach podsumowano w PKP wyniki współzawodnictwa pracy za IV kwartał i cały rok 1964 — głównych stacji kolejowych, biorących udział we współzawodnictwie o podniesienie regularności biegu pociągów pasażerskich, podniesienie współczynników pracy manewrowej, wyeliminowanie awarii pociągów oraz wypadków i awarii przy pracy i manewrowaniu, jak również wszelkich nieprawidłowości w pracy handlowo-przewozowej.

We współzawodnictwie wzięła udział największe i najbardziej reprezentacyjne stacje kolejowe, takie jak Warszawa Gł., Warszawa Wsch., Kraków, Katowice, Wrocław, Poznań, Szczecin i Gdynia Osobowa.

Spółród tych stacji za IV kwartał 1964 zaloga stacji Gdynia - Osobowa zajęła III miejsce, a jeżeli chodzi o wyniki teści, całe zalogo roku 1964, to zaloga stacji Gdynia - Osobowa zajęła II miejsce za Warszawą Wsch., dystansując m. in. Katowice, Poznań, Kraków, Wrocław, Szczecin oraz Warszawę Główną.

Na podkreślenie zasługuje to, że w ciągu ostatnich dwóch lat zaloga stacji Gdynia-Osobowa we współzawodnictwie pracy zajmuje stale czołowe miejsce. Jest to wynikiem dobrej organizacji pracy kierownictwa stacji, szerokiej współpracy administracji z radą zakładową i organizacją partyjną PZPR oraz mobilizacji załogi.

Warto nadmienić, że dla zagwarantowania zadań planowych roku 1965 zaloga stacji Gdynia - Osobowa podjęła współzawodnictwo

Przyleciała z Finlandii

Przyniesli nam ją do redakcji dnia 2 bm. pp. Wł. Gruszkowski i S. Kaczmarek, zatrudnieni przy konserwatorskich robotach, prowadzonych przy zabytkowym, gdańskim Żurawiu nad Motławą. Była prawdopodobnie bardzo głodna, bo nie dość, że wyrażała chęć zjedzenia śniadania, przewidzianego dla obu panów, to jeszcze, bez strachu, jadła z ręki.

— Patrz — powiedział ktoś z nich — ma obrączkę... Mewa — bo to była ona — pozwoliła się bez sprzeciwu ująć. Na nóżce miała zamocowaną obrączkę z numerkiem i — prawie że dokładnym — adresem obrączkowania.

Zaintrygowani, a także doceniając wagę „ornitologicznego sztyru”, przynieśli nam ją do redakcji. Tu całą trójkę uroczystie sfotografowaliśmy, mewa zaś po dokonaniu pamiątkowego zdjęcia wypuściliśmy przez redakcyjne okno na wolność.

W dalszej kolejności wiadomości o tym wszystkim przekazujemy Muzeum Zoologicznemu w Helsinkach, ono to bowiem obrączkowanie ptaka i rade by — zapewne — wiedzieć, dokąd się ptak udał, gdzie zimuje i w ogóle jak mu się powodzi.

Na zdjęciu: pp. Gruszkowski, Kaczmarek i zaprzyjaźniona fińska mewa.

Fot. Wł. Nieżywiński

